

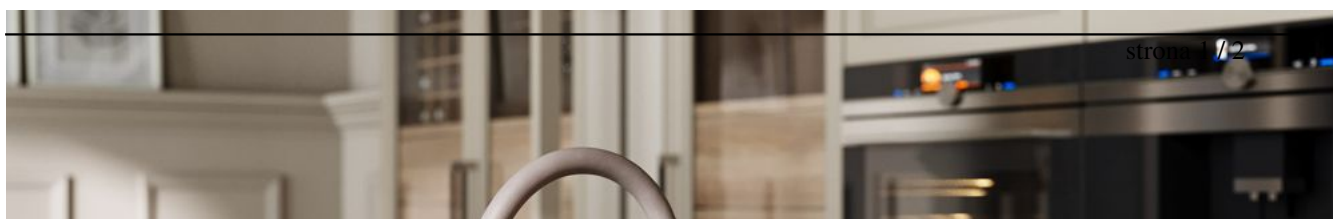


Zamknięta czy w formie aneksu? Z wyspą czy pustą przestrzenią na środku? Z zabudowanym czy wolno stojącym dużym AGD? Stonowana kolorystycznie, czy raczej pełna soczystych barw? Takie i inne wątpliwości nurtują osoby, które urządzą lub remontują kuchnię. Przed podjęciem decyzji warto wziąć pod uwagę, że jest to pomieszczenie, w którym spędzamy nawet kilka godzin dziennie, a większość z tego czasu poświęcamy na przygotowanie posiłków.

Dlatego też absolutnym priorytetem powinna być funkcjonalność, pozwalająca wykonywać wszystkie niezbędne czynności przy najmniejszym nakładzie czasu i energii, bez względu na modę, która przemija. Ważne jest zapewnienie sobie odpowiednio długiego blatu oraz wystarczającej ilości miejsca w szafkach i szufladach. Bardzo istotne jest też zaplanowanie optymalnego trójkąta roboczego, czyli odległości 1,2-2,5 metra pomiędzy zlewem, kuchenką i lodówką.

Projektanci wnętrz co jakiś czas zaskakują nas kuchennymi aranżacjami w odważnych kolorach. Jednak osoby, które obawiają się śmiałych eksperymentów i chcą urządzić kuchnię na lata powinny pamiętać, że niezmiennie modne są odcienie naturalnego drewna oraz biel i beż w różnych odsłonach.

W zaprezentowanej kuchni dominują złamana biel, ecru i jasne beże. Klasy i szyku temu minimalistycznemu wnętrzu nadają pozornie nieistotne detale, jak harmonizujące ze sobą żłobienia otwieranych bezuchwytno frontów mebli i delikatne gipsowe sztukaterie na ścianach. Lekkości jasnobieżowym klasycznym meblom dodają przeszklenia, a monochromatyzm stylizacji przełamują drewniane wstawki oraz zabudowany nowoczesny sprzęt AGD o ciemnych frontach. Centrum pomieszczenia stanowi miejsce pracy – długa i szeroka wyspa, mieszcząca nie tylko pojemne szafki, ale też płytę indukcyjną i zlew w kolorze piaskowym. Uwagę przykuwa oryginalne krzesło barowe bez oparcia, a całość stylizacji dopełniają piękne, odwołujące się do natury ozdoby: grafiki z motywami botanicznymi oraz kwitnąca gałązka w wazonie.



Niewątpliwie komfort zarówno przygotowywania posiłków, jak i późniejszego porządkowania podniesie wyjątkowa bateria Zumba marki Ferro z elastyczną wylewką w kolorze współgrającego z aranżacją beżu. Zumba doskonale harmonizuje z wnętrzem, gdyż jak cała kuchnia jest minimalistyczna, ale też elegancka i perfekcyjnie funkcjonalna. Baterię tę najlepiej charakteryzuje jej nazwa, bowiem pasują do niej wszystkie cechy kojarzące się z tą formą aktywności – ruch, energia, gibkość. Wylewkę Zumby można ustawić w dowolny kształt, jej zasięg wynosi od 150 do 350 mm, a regulacja wysokości mieści się w zakresie od 280 do 440 mm, co pozwala na precyzyjne skierowanie strumienia wody w pożądane miejsce. Zalety elastycznej wylewki na pewno doceni każdy, kto próbował umyć wazon lub inne naczynie o nietypowym kształcie. Regulator strumienia z poręcznym uchwytem został umieszczony z boku korpusu baterii, dzięki czemu cała komora zlewu pozostaje wolna. Niewątpliwym atutem Zumby jest możliwość wymiany wylewki na inny kolor. Zmiana jedynie wylewki i kilku dodatków zupełnie odmieni nastrój i charakter wnętrza, gdyż wylewki dostępne są nie tylko w neutralnych odcieniach bieli, czerni i szarości, ale także w energetycznej czerwieni, słonecznej żółci i soczystej zieleni.

W artykule wykorzystano aranżacje i produkty marki Ferro

.FERRO www.ferro.pl
[press box](#)